**Dr Bruce Waltke, Psalmy, Wykład 24**

**© 2024 Bruce Waltke i Ted Hildebrandt**

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer 24, Psalmy mesjańskie, Psalm 16.

Przyjrzeliśmy się więc różnym metodom pozwalającym pełniej wejść w umysł psalmisty.

Przyjrzeliśmy się podejściu duchowemu, jeśli chcesz to tak ująć. Przyjrzeliśmy się podejściu historycznemu i zostaliśmy poinformowani o krytyce i różnych gałęziach krytyki formy. Następnie przyjrzeliśmy się wczoraj podejściu retorycznemu.

Teraz doszliśmy do podejścia mesjańskiego, czytając Psalmy w odniesieniu do Mesjasza, lub jak to ujął Amiralt , patrząc lewym okiem na historycznego króla, prawym okiem na idealnego króla, którego reprezentuje. Zanim jednak przejdziemy dalej, rozpocznijmy nasz wykład modlitwą.

Ojcze, jak powiedział psalmista, linie spadły na nas w pięknych miejscach. Mianowicie, jesteście naszą częścią. Jesteś naszym dziedzictwem. Oprócz ciebie nie mamy nic dobrego. Dziś mamy radość myśleć o Synu, w którym macie upodobanie. I powiedzieliście nam: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Słuchaj go. I postanawiamy to zrobić.

Tak więc, gdy rozmyślamy o Psalmach i o naszym Panu, modlimy się, abyś dodał treść naszej wierze, uporządkował naszą cnotę, pewność naszej spowiedzi i cel wierności, gdy jesteśmy wypróbowani. Jesteś autorem tych wszystkich dobrych rzeczy i chwalimy Cię za to. Tak więc, Panie, wraz z psalmistą uciekamy się do Ciebie w imieniu Chrystusa. Amen.

W porządku. Wykład podzieliłem na kilka części. To jest teraz na stronie 314 twoich notatek. Przede wszystkim przyjrzymy się definicji tego, co rozumiemy przez mesjanizm.

Następnie przyjrzymy się tłu historycznemu. Po trzecie, przyjrzymy się w Nowym Testamencie, Jezus Chrystus jest wypełnieniem ideału Mesjasza. Najpierw, a później, w drugiej części wykładu, przyjrzymy się szczególnie Psalmowi mesjańskiemu, który mówi o Jego zmartwychwstaniu, a będzie to Psalm 16.

Ale przede wszystkim definicja Mesjasza. Nie umieściłem w Twoich notatkach jego etymologii ani źródła pochodzenia tego słowa. Mesjasz, hebrajskie to Mesjasz.

Zostało przetłumaczone z greckiego na angielski jako Mesjasz, ale hebrajskie to Mesjasz. To pochodzi z korzenia maszach . Maszach oznacza malować, smarować, mazać, namaszczać.

Widzieliśmy wczoraj, jak król zostaje namaszczony, aby prorok przyszedł ze swoim flaszką lub baranim rogiem oliwy. Udusiłby króla. Namaszczał króla wonnym olejkiem.

W ten sposób, jak powiedzieliśmy, król stał się własnością Boga. Został namaszczony i dlatego oddzielony Bogu. Został także uznany za króla wyznaczonego przez Boga.

Po trzecie, powiedzieliśmy, że wraz z tym namaszczeniem król otrzymał moc. Takie jest więc podstawowe znaczenie słowa Mesjasza. To znaczy namaszczony.

Jednakże, gdy mówimy o Mesjaszu, mówimy o idealnym królu. Mówimy o królu, który na koniec historii wprowadzi ideał A, ideał uniwersalnego sprawiedliwego królestwa. Zatem, pisałem w waszych notatkach, jest to realizacja Bożej obietnicy dania Izraelowi idealnego króla, który na końcu wieków ustanowi powszechne rządy prawości i pokoju.

Nie powinienem był mówić, że… cóż, na końcu wieków jest lepiej niż na końcu historii, tak sądzę. Teraz patrzymy na tło historyczne tej teologii, że Bóg ześle idealnego króla, który ustanowi władzę zgodnie ze swoimi 10 przykazaniami, zgodnie ze sprawiedliwością na końcu wieków. Według narracji biblijnej początki sięgają już ogrodu Eden, kiedy Bóg powiedział i skazał węża.

Powiedział, że kobieta, która sama utożsamiła się z wężem i jego kłamstwem, że Bóg zainterweniuje. Tchnął w kobietę nowego ducha. Wlał w kobietę wrogość, tak że odrzuciła węża i utożsamiła się z nim.

To była czysto suwerenna łaska. Wprowadzę więc nieprzyjaźń – powiedział Bóg do węża – między tobą a niewiastą i między jej potomstwem a twoim potomstwem. Zatem już tutaj mamy informację, że będzie nasienie niewiasty i to nasienie niewiasty zniszczy węża i jego nasienie.

Zatem dalej jest powiedziane, że z tego nasienia kobiety zmiażdży ci głowę i zniszczy cię. Ale w tym procesie zmiażdżysz mu piętę, aby ustanowił to królestwo poprzez cierpienia. Już to doskonale rozumiemy w Ogrodzie Edenu.

Jak wiecie, pozostała część Księgi Rodzaju w dużej mierze skupia się na identyfikacji tego nasienia, czyli wydzieleniu nasienia niewiasty, które odniesie zwycięstwo nad nasieniem węża, co odnosi się do tych, którzy są antagonistami królestwa Bożego. Myślę więc, że Ewa myślała, że to będzie Kain. Okazał się nasieniem węża, a zamiast tego był to Set.

Następnie mamy całą linię Seta aż do Noego. Zatem spośród synów Noego będzie to Sem, z jego synów, a nie Cham czy Jafet. Zatem spośród synów Sema będzie Abraham.

A z Abrahama będzie Izaak, a nie Izmael. A wtedy synem Izaaka będzie Jakub, a nie Ezaw. A potem Jakub ma 12 pokoleń i powiedziano nam, że będzie to plemię Judy, że berło nie odejdzie od pokolenia Judy.

I na tym kończy się Księga Rodzaju. Nie wiemy, kto będzie w pokoleniu Judy, dopóki nie przyjdziemy do Dawida. I tam mamy decydujący moment, kiedy Bóg namaszcza Dawida na króla, a następnie zawiera przymierze z Dawidem i zapewnia Dawida, że jego dom będzie trwał na wieki.

Oznacza to, że jego dynastia będzie wieczną dynastią. I to zostanie zrealizowane, ponieważ zostanie to zrealizowane w wiecznym synu. Wszystkie dynastie w końcu wymierają, ale jego dynastia nigdy nie wymarła.

A wąż nieustannie próbował zniszczyć dom Dawida. Właściwie w pewnym momencie zdmuchnął wszystkie świeczki na torcie urodzinowym. Obrzęd królewski porównuje nasienie lub potomstwo Dawida do lampy lub światła.

Myślę o tym jak o torcie urodzinowym. I zdmuchnął wszystkie świeczki oprócz małego Joasza. I Bóg zachował swoje królestwo przez ten jeden błysk.

I w końcu kończy się to tym, że synem Dawida jest Jezus, syn Dawida. I staje się wiecznym synem. Myślę o Jezusie jak o podstępnej świeczce urodzinowej, którą szatan zdmuchnął, a on wrócił do życia wiecznego i żyje wiecznie.

I ma pewność nie tylko o wiecznej dynastii, ale też o wiecznym królestwie. Jest to sfera rządów, którą będzie rządzić 10 przykazań, królestwo moralności. I to królestwo przetrwało w kościele aż do obecnego wieku, a jest to dzisiejsze królestwo Boże, które ustanawia rządy sprawiedliwości.

I ma zapewniony wieczny tron, symbol jego rządów. I tak Bóg na jakiś czas odebrał tron jego potomstwu, choć tak naprawdę zawsze należał on do rodu Dawida. Jest to więc bardzo podobne do tego, co zrobiłem z moimi dziećmi, kiedy oni, moi chłopcy, kiedy byli mali, dałem im zestaw pociągów Lionela, ale oni zawsze przekręcali transformator do końca.

Lubią też patrzeć na wyścig lokomotyw po torze. A potem niezmiennie wypadało z torów. A ponieważ nie wiedzieli, jak go używać, zabrałem go i odłożyłem na półkę, dopóki nie będą mogli z niego korzystać w sposób odpowiedzialny.

Zatem należał do nich, ale na jakiś czas został im odebrany, dopóki nie mogli z niego korzystać w sposób odpowiedzialny. I tak właśnie stało się w historii Izraela, że synowie Dawida stracili tron w okresie międzytestamentowym. Ale ostatecznie, Chrystusie, jak widzieliśmy w interpretacji Psalmów liturgicznych, Psalmów koronacyjnych, dzisiaj rzeczywistością jest tron Boży w niebie, tron Chrystusa w niebie po prawicy Boga.

Jest to zatem tron wieczny. Cóż, takie jest tło dla domu Dawida, że wasza dynastia będzie trwać wiecznie i to królestwo będzie trwać wiecznie. I ten tron będzie trwał wiecznie.

Takie jest prawdziwe źródło nadziei na idealnego króla z domu Dawida, który ustanowi powszechne, sprawiedliwe królestwo. Ludzie tacy jak Mowinckel, z powodu założenia, że Księga Rodzaju jest spóźniona, zaczynają od domu Dawida. Większość naukowców tak robi, ale narracja biblijna przenosi nas z powrotem do ogrodu Eden.

Cóż, to jest początek i poniekąd rozwój nadziei mesjańskiej. Przyjrzyjmy się teraz wkładowi Psałterza w to mesjańskie oczekiwanie i mesjańską nadzieję. Jak widzieliśmy, Psalmy w dużej mierze odnoszą się do króla, a wiele z Psalmów wychwala króla i przedstawia go w bardzo idealistyczny sposób.

I tak widzieliśmy na przykład w Psalmie 2, że mówi: Proś mnie, synu mój, dam ci narody aż po krańce ziemi, a ty będziesz ich łamał rózgą żelazną, a ty będziesz aby zatem ustanowić sprawiedliwe królestwo. Albo w Psalmie 110, widzieliśmy kolejną liturgię koronacyjną, oczekiwanie na syna Dawida, a on zasiądzie po prawicy Boga. Będzie królem i kapłanem, który ustanowi powszechne królestwo.

Gunkel nie zinterpretował tych oczekiwań jako oczekiwań prawdziwej osoby. Nie zinterpretował tego jako odniesienia do przyszłego króla i Mesjasza. Dla Gunkel, niemieckiego słowa, był to Hofstahl .

To znaczy, była to hiperbola sądowa. Było to przesadne założenie, ale nigdy tak naprawdę przy założeniu, że ktoś wypełni tak duży obraz. Mowinckel natomiast uważał, że odnosi się to do Mesjasza z jego książki „Ten, który przychodzi”.

I cytuję to w Twoim przypisie. Tak więc Psałterz wychwala króla i tymi psalmami pochwalnymi dla króla omawia jego panowanie od morza do morza i od brzegu do brzegu. W ten sposób rozszerzyło ono przymierze Abrahamowe, które rozciągało się od rzeki Egiptu aż do wielkiej rzeki Eufrat.

Rozszerza je od morza do morza i od brzegu do brzegu i czyni z niego uniwersalne i sprawiedliwe królestwo. Na stronie C na stronie 315 przechodzę od samych Psalmów, które śpiewano podczas koronacji, a może nawet w dniu urodzin króla , a w innych momentach dla uczczenia idealnego króla i oczekiwania Dawida na prorocze oczekiwanie na idealnego króla. Rzeczywiście śpiewano je dla historycznego króla w pierwszym okresie świątynnym.

Ale to, co się stanie, gdy Psałterz zostanie ukończony, zostanie ukończone na wygnaniu, kiedy Izrael nie będzie miał króla. Zatem te Psalmy, które były śpiewane dla historycznego króla i namalowane w idei tego, co nadejdzie, stają się teraz odniesieniem do króla, teraz stają się przyszłością. Te królewskie Psalmy są udrapowane na przyszłym Mesjaszu.

Tak więc wyobrażam sobie to tak, że na przykład podczas koronacji te Psalmy złożono na ramionach historycznego króla, który ukazał wzrok i dźwięk nadzieję na ideał. Ale wszyscy królowie mieli za małe ramiona i fioletowe szaty zsuwały się z nich. Nakładano więc je na następcę, ale każdy następca był mniejszy, w dużej mierze, mniejszy od swojego poprzednika, aż w końcu nie było już króla.

Zatem Izraelowi pozostała szafa pełna królewskich Psalmów, czekająca, aż król je założy. Dopiero Jezus, który jest godny noszenia tych Psalmów, zostaje ubrany w królewskie mesjańskie oczekiwanie i ideał. Kolejnym czynnikiem przyczyniającym się do mesjanizmu jest literatura apokaliptyczna z okresu międzytestamentowego.

Literaturę apokaliptyczną charakteryzuje dualizm, radykalny dualizm. Zatem w literaturze apokaliptycznej myśleliście o obecnym wieku jako o radykalnie odmiennym od przyszłego wieku. Co więcej, obecny wiek jest uważany za czas grzechu, śmierci i zła.

Przyszły wiek jest wiekiem bez grzechu, bez śmierci, jest to idealny wiek. Obecny zły wiek znajduje się pod panowaniem szatana. Przyszły wiek będzie pod panowaniem Mesjasza.

W tej literaturze oczekuje się, że ten Mesjasz, w którym Jezus utożsamia się z synem człowieczym, był z Bogiem od początku. On wprowadzi na ziemię nowe rządy sprawiedliwości. Zatem istniała radykalna dychotomia pomiędzy obecnym wiekiem a wiekiem przyszłym.

Postrzegali to jako kataklizm, który oddzieli stary wiek pod rządami Szatana od nowego wieku pod rządami Chrystusa. Zatem Chrystus powie, wprowadzając nową erę, że widziałem szatana spadającego z nieba, co oznacza, że Łk 10,18 oznacza, że traci swą przewagę i jest większy od szatana i zatriumfuje nad nim. Wprowadza nową erę.

Oczywiście właśnie dlatego Jan Chrzciciel przychodzi i głosi przesłanie pokuty, bo królestwo niebieskie jest już blisko. To jest to kataklizm, który jest powiązany z Mesjaszem. Nadejdzie czas, kiedy zniszczycie niegodziwych, a ci, którzy odpokutują za grzechy, będą przygotowani do wejścia do królestwa sprawiedliwości pod rządami Mesjasza.

Zatem wyobraża sobie, że Chrystus przychodzi z Duchem i czyni ludzi świętymi. Przedstawia go jako czas ognia, podczas którego nastąpi sąd, plewy zostaną spalone, a sprawiedliwi wejdą do królestwa. Są więc ochrzczeni w pokucie i przygotowaniu na nowy wiek pod rządami Mesjasza.

Wszystko to wchodzi zatem w to mesjańskie oczekiwanie. Potem dochodzimy do Chrystusa i Jan Chrzciciel powiedział, że to jest idealny król, a ja nie jestem godzien nawet odwiązać zatrzasku u jego sandała. Kiedy jednak Chrystus przyjdzie, staje się jasne, że będą dwa przyjścia Chrystusa.

Następuje pierwsze przyjście, kiedy on przychodzi i będzie cierpiał. Będzie cierpiał za grzech i weźmie na siebie karę śmierci. Będzie to miało miejsce podczas Jego drugiego przyjścia, podczas którego ustanowi uniwersalne idealne królestwo.

Ale w tej epoce, podczas swego pierwszego przyjścia, kiedy będzie cierpiał za grzechy i doświadczy śmierci, jednocześnie inauguruje już nową erę. Zatem w zrealizowanej eschatologii wiadomo, że inauguruje on teraz nową erę, ale nie jest to radykalna dychotomia. Jezus mówi o tajemnicach królestwa i tym, co było ukryte.

Jaki jest stary model apokalipsy, obecny wiek zła i przyszły wiek prawości, teraz staje się on bardziej rozbudowany. Mamy więc Syna Człowieczego, który sieje ziarno pszenicy, ale jednocześnie Szatan nadal działa. Jest gorszy od Chrystusa, ale nadal działa.

On sieje chwasty i jedno i drugie rośnie razem aż do przyszłości, kiedy ponownie, w tym czasie, nastąpi radykalne oddzielenie pszenicy od chwastów, czyli kąkolu, jak to określamy. Mamy więc teraz nowy model, zamiast zwykłej dychotomii. Mamy pierwsze przyjście, kiedy Chrystus cierpi za grzech i śmierć, ale jednocześnie wstąpił do nieba i zadomowił się w swoim królestwie, ale jest to mieszanka.

Czekamy na dopełnienie na końcu wieku. Tak mniej więcej wygląda zarys Nowego Testamentu, w którym mam do czynienia z dwoma przyjściami Mesjasza i dwoma aspektami jego wypełnienia oraz tajemniczą formą. A potem mówię na stronie 316 o roli Psałterza w Nowym Testamencie.

Psałterz mówi o cierpieniach Chrystusa, ale także o chwale Chrystusa. Jak Piotr mówi do Kościoła diaspory, mówi, że przed Chrystusem nie było jasnego zrozumienia, w jaki sposób Mesjasz będzie cierpiał, a mimo to będzie królował. Nie mogli połączyć cierpień Chrystusa z panowaniem Chrystusa.

Ale Nowy Testament przypisuje Psałterz zarówno do męki Chrystusa, jak i do triumfów Chrystusa i wyjaśnia, że należały one do pierwszego i drugiego przyjścia. Twierdzę, że Nowy Testament bezpośrednio cytuje Stary Testament 283 razy. A z tych 116 czasów to cytaty z Księgi Psalmów.

Innymi słowy, 41% cytatów ze Starego Testamentu pochodzi z Księgi Psalmów. Zauważam również, że księga Psalmów jest używana w Nowym Testamencie na trzy różne sposoby. Jest używany jako dowód na to, że Bóg ma władzę nad karierą Chrystusa i że przepowiedział kluczowe wydarzenia w życiu Chrystusa.

I tak Chrystus jest wypełnieniem tych Psalmów, które zawierały przepowiednie dotyczące Chrystusa. Na przykład, zazwyczaj w pewnym stopniu jest to przepraszające, ponieważ można się obrazić faktem, że Mesjasz, oczekiwali, że Mesjasz wprowadzi tę nową erę, tę erę polityczną, która zniszczyłaby Rzym. A jednak prawda jest taka, że Chrystus umrze.

Jak to wyjaśnisz? Jezus na przykład opowiada faryzeuszom i arcykapłanom przypowieść o gospodarzu i jego winnicy. I tak, jak mówi, ten właściciel ziemi miał winnicę i aby ją chronić, otoczył ją murem. Wykopał w nim prasę do wina, aby tłoczyć winogrona.

I zbudował wieżę strażniczą, aby się nią opiekować. Przygotował więc wszystko dla winnicy. Następnie wynajął winnicę i udał się w daleką podróż.

Kiedy jednak przyszedł czas zbierania żniw w winnicy, posłał sługi do dzierżawców, aby odebrali owoce z jego winnicy. Po czym dzierżawcy pojmali sługi właściciela ziemskiego i pobili ich. Zabili ich.

Ukamienowali ich. Wysłał więc więcej sług, a oni uczynili z nimi to samo. I w końcu gospodarz powiedział: Wyślę im własnego syna.

Myślę, że słudzy reprezentują proroków, takich jak Jan Chrzciciel, którego odrzucili. A teraz przychodzi sam Syn, a mianowicie Jezus Chrystus. Ale oni uczynili mu to samo, pojmali go i zabili.

I Jezus mówi, że to jest spełnienie. Czy nigdy nie czytaliście, co było w Psalmie 118 o wersecie 23? Myślę, że kamień odrzucony przez budujących stał się głównym kamieniem węgielnym. Powinienem był kontynuować działalność w winnicy, bo zapytał: „Co zrobi właściciel gruntu?” Ale on zajmie winnicę.

On zniszczy lokatorów. Odbierze im winnicę i odda ją nowym dzierżawcom, nowym ludziom. I taka jest historia kościoła, ponieważ odebrał królestwo Izraelowi i przekazał je, zinterpretuję tę przypowieść, oddał je pogańskiemu, głównie pogańskiemu kościołowi.

Tak więc w II wieku Kościół był prawie w całości pogański i dał go nowym ludziom. I mówi, że to jest spełnienie proroctwa, że kamień odrzucony przez budowniczych, a mianowicie Mesjasz, stał się głównym kamieniem węgielnym królestwa. Tak, że można było przewidzieć ich odrzucenie.

Znowu masz inny, daję tylko ilustracje bezpośredniego spełnienia. Masz to w przypadku Judasza. A oto taki, którego Jezus wybiera, a on go zdradza, zdradza Jezusa.

I Jezus mówi, że to jest spełnienie Psalmu 41, gdzie z doświadczenia Dawida, kiedy był chory, a jego wrogowie oczerniali go i mówili przeciwko niemu. Potem mówi, że mój bliski przyjaciel, mój zaufany przyjaciel, z którym dzieliłem się chlebem, zwrócił się przeciwko mnie. I to był rodzaj proroctwa Chrystusa i Judasza.

Podzielił się z nim swoim chlebem, a on zwrócił się przeciwko niemu. Tak więc Psalm stał się proroctwem, które wypełniło się w Judaszu. To jeden ze sposobów użycia Psałterza.

Jest używany jako wypełnienie proroctwa, sprawdzenie tekstu w karierze naszego Pana Jezusa Chrystusa. To może być zbyt duże pytanie, ale jeśli spojrzysz na Psalm Dawida o tym, jak moi przyjaciele zwrócili się przeciwko mnie, nigdy nie odczytałbyś tego jako proroctwa. Nie, ale Jezus mówi, że to proroctwo.

Prawidłowy. Jak połączyć te dwa elementy? Ponieważ pojawia się pytanie, że kiedy czytasz pierwotnie ten Psalm, kiedy Dawid wypowiada te słowa, oznacza to, że zdradził mnie mój zaufany przyjaciel. Pytanie brzmi, czy Dawid zrozumiał w tym przypadku, że było to proroctwo? Myślę, że kiedy mówił podczas liturgii koronacyjnej, która odbywa się po mojej prawicy, że będzie miał królestwo powszechne, było to prawdziwe proroctwo.

Zobaczymy to w Psalmie 16, gdzie mówi, że w przypadku jednego nie będzie widział zepsucia, które nie mogłoby pochodzić od niego samego. Z jednej strony masz więc prawdziwe proroctwo. Z drugiej strony masz typologię.

Kiedy przeglądasz jakiś typ, nie wiesz, że typ ten ma być przepowiednią przyszłego wydarzenia. Tak jest na przykład z Balaamem i jego osłem. Balaam i jego osioł to typ króla Moabu, Balak z prorokiem Balaamem.

Tak jak oślica była dla Balaama, tak Balaam dla Balaka. Zatem Balaam jest jak osioł. Zatem osioł jest typem Balaama, a Balaam jest typem Balaka.

Tak więc dzieje się tak, że osioł może zobaczyć anioła Pańskiego. Miał nadprzyrodzoną wizję, ale Balaam nie mógł jej zobaczyć. Zatem spełniając się obraz, Balaam może zobaczyć to, czego nie widzi Balak, król Moabu.

Co więcej, osioł widzi anioła Pańskiego trzy razy. Za pierwszym razem, zobaczmy, co zrobi za pierwszym razem? Odchodzi w pole. Za drugim razem przygniata nogę Balaama do ściany.

Za trzecim razem po prostu kładzie się pod nim. I za każdym razem było to dla Balaama coraz bardziej bolesne. I to samo Balaam podaje trzy proroctwa.

Jego oczy są szeroko otwarte. Mówi, że widzi różne rzeczy. I za każdym razem objawienie staje się coraz bardziej bolesne, gdy widzi dominację króla Izraela nad królem Moabu.

Następnie tekst mówi, że za trzecim razem oślica ujrzała anioła Pańskiego i boleśnie odpowiedziała Balaamowi. Jest powiedziane, że Balaam rozgniewał się po raz trzeci. I gdy wypełnił się obraz, kiedy po raz trzeci podał to proroctwo, powiedziano nam, że Balak się rozgniewał.

A kulminacyjnym momentem jest ten, w którym, gdy chce uderzyć osła, osioł przemówi w cudowny sposób. I jest to typ Balaama, który teraz mówi w cudowny sposób. Mówi, że Bóg otworzył usta osła, a teraz Bóg otwiera usta i wkłada słowa w usta Balaama.

Jest to więc prawdziwy obraz. Chodzi mi o to, że kiedy Balaam przechodzi przez to doświadczenie, nie wie, że jest rodzajem większego wydarzenia. I myślę, że tak właśnie działa typologia.

Że kiedy przez to przechodzisz, nie jesteś świadomy, że bycie obrazem większego wydarzenia leży pod nadzorem Boga. Dlatego nie sądzę, żeby w tym konkretnym przypadku David wiedział, że jest typem. Dopiero późniejsze objawienia i doświadczenie Jezusa uświadamiają sobie, że był to typ zamierzony przez Boga.

A oto spełnienie typu. Więc może to będzie pomocne, Bill, w zadaniu pomocnego pytania, które wyjaśni sprawę. Dobra.

Wracamy więc do roli psałterza, który jest cytowany jako dowód w bliskości Chrystusa. Apostołowie używali także psałterza do nauczania doktryny. Na przykład, gdy Paweł w 3. rozdziale Listu do Rzymian chce porozmawiać o powszechności zepsucia i grzechu człowieka, przytacza w tym celu kilka Psalmów, w tym Psalm 14 i paralelę synoptyczną, czyli Psalm 53.

Zatem Psalmy uczą proroctw, a ten zasiadający po prawicy Boga staje się częścią liturgii w spowiedzi Kościoła. Oto trzy sposoby wykorzystania psalmów. Na stronie 316 mówię o roli psałterza.

Używa się go na trzy sposoby. A potem powiedzieliśmy, że Jezus Chrystus nawiązywał do Psalmów ponad 50 razy. I na koniec zaznaczę, że Jezus powiedział, że mówią o nim Psalmy.

Łk 24, kiedy spotyka uczniów na drodze do Emaus, mówi im: To wam mówiłem, gdy jeszcze byłem z wami. Musi się wypełnić wszystko, co napisano o mnie w Prawie Mojżesza, u proroków i w psalmach. Zatem to Jezus prosi nas, abyśmy czytali Psalmy w odniesieniu do Niego.

Pod koniec tego wykładu powiem więcej o tym, jak mówią o Chrystusie. W każdym razie Jezus powiedział, że powinniśmy czytać Psalmy w odniesieniu do Chrystusa. Jednak jestem zdumiony, gdy czytam nawet komentarze ewangelickich naukowców, jak niewiele robią lub czytają psalmy w świetle Chrystusa, jak nam powiedziano.

Na stronie 317 cytuję niektóre z tych 50 fragmentów i dzielę je na mękę Chrystusa, jego zapał i chwałę. Sięgamy więc do psalmów, które nawiązują do Jego męki. Kiedy więc mówi u Jana: „Dusza moja jest zatrwożona”, cytuje Psalm 6. Kiedy na krzyżu pyta: „Dlaczego mnie opuściłeś?” Cytuje Psalm 22.

Kiedy Jan mówi: podziel swoje szaty, podziel swoje szaty, jest to nawiązanie do Psalmu 22. Na krzyżu, gdy mówi: w Twoje ręce oddaję ducha mojego. To cytat z Psalmu 31.

Bez odchodzenia, wszystko jest tam zapisane. I nie ma sensu, żebym ci to wszystko czytał. Ale chodzi o to, że widzi on Dawida jako typ samego siebie lub proroczą przepowiednię na swój temat.

Uważa się więc za spełnienie królewskich oczekiwań. Jest to więc znacznie więcej niż 10 psalmów dotyczących króla. Cały Psałterz nie jest całością, ale znaczna część Psałterza dotyczy króla.

Dlatego odwołują się do Chrystusa. Tak więc nawet gdy oczyszcza świątynię, to gorliwość o swój dom wypływa z Psalmu 69. I tak stale jest w Nowym Testamencie, że postrzegają Psalmy jako proroctwo lub typ Jezusa Chrystusa.

To prowadzi mnie do strony 318. Mówię tam o rodzajach Psalmów mesjańskich. Dzielę to i to wynika z Delitzscha.

Istnieją cztery rodzaje. Jeden nazywa się pośrednim i typowym. Mówię zatem, że Dawid, ziemski król, jest zapowiedzią swego największego syna, niebiańskiego króla.

Nie sądzę, że David koniecznie wiedział, że jest typem, jak wyjaśniliśmy wcześniej. Ale w świetle całkowitego objawienia typologię można widzieć jedynie w świetle całkowitego objawienia. W świetle całkowitego objawienia można było dostrzec, że historyczny król jest typem swego największego syna Jezusa Chrystusa.

Zatem te Psalmy, które odnoszą się do króla, są co najmniej pośrednio typowe dla Jezusa Chrystusa, ponieważ tak to odczytuje Nowy Testament. Po drugie, jest to coś, co można nazwać typowym proroczym. Oznacza to, że Dawid jest typem Chrystusa, ale używa języka, aby opisać swoje doświadczenie, które jest w pewnym stopniu przesadzone, ale znajduje swoje wypełnienie wyłącznie w Chrystusie.

Tak byłoby na przykład w Psalmie 22, kiedy Dawid prawdopodobnie przeżywa jakiś kryzys i czuje się opuszczony przez Boga, a mimo to opisuje swoje przeżycie w kategoriach krzyża. Więc wyobraża sobie swoje pragnienie. Wyobraża sobie, jak dzielą między siebie jego szaty.

Język, jak spojrzeliśmy na Psalm 22, wykracza poza jego własne doświadczenie historyczne. I faktycznie staje się prorocze wobec Chrystusa, gdy dosłownie wypełnia się w życiu Chrystusa. Nazywam je zatem typowo proroczymi.

Cierpienia i chwała Dawida są typem Jezusa Chrystusa, ale jego język wykracza poza jego własne doświadczenie i znajduje swoje spełnienie w Jezusie Chrystusie. Więc to jest drugi rodzaj. Jest to mieszanina typu i proroctwa.

Niektóre Psalmy są czysto prorocze i przypominałoby to Psalm 110, w którym Pan powiedział mojemu Panu: Siądź po mojej prawicy, dopóki nie uczynię wrogów podnóżkiem Twoich stóp. Można przeczytać typową proroctwo, ale wypełniło się ono w sposób wyjątkowy w Jezusie Chrystusie. Te Psalmy intronizacyjne Pana, które widzieliśmy w Psalmach 93 i 99, gdzie Pan króluje, są interpretowane w Nowym Testamencie jako odniesienie do Jezusa Chrystusa i Jego panowania.

Oto cztery sposoby, w jakie widzę użycie Psalmów. Cóż, myślę, że to daje ci pewną orientację w podejściu mesjanistycznym do interpretacji Psalmów. To jest zatem czas na pytania, jeśli chcesz zadać jeszcze jakieś pytania.

Bill, nie mogę się doczekać twojego wkładu, a Eda twojego. Czy było to aż tak jasne? Czy to takie jasne? Tak, to było takie jasne. Wracając do proroctw, jedną z rzeczy, których nie wiem, czy się tego nauczyłem, czy tylko przemyślałem, było to, że tak często w przypadku tych proroctw nie wydaje się, że jest to pierwsza kategoria, pośrednia lub typowa.

To znaczy, myślę o Ozeaszu, który wyszedł z Egiptu, zadzwoniłem do mojego syna, więc to jest pytanie ogólne. Czy częścią tego jest to, że Bóg robi w kółko te same rzeczy? Tak więc, gdy coś się wydarza po raz pierwszy, ponieważ Bóg działa cyklicznie, wtedy staje się to rodzajem tego, co się wydarzy. Chodzi mi o to, że tak myślę, to znaczy, pytanie, które często słyszę od ludzi, brzmi: jakby przeczytali jakiś fragment, no cóż, to nie jest przepowiednia.

Nowy Testament mówi, że jest to proroctwo. Dlatego zawsze szukam sposobów, aby to wyjaśnić. Dlatego dobrym sposobem jest pisanie. Typ to jeden ze sposobów, aby to zrobić. Myślę, że pomysł, że w Ozeaszu z Egiptu, wezwałem mojego syna. Widzicie, myślę, że to jest odniesienie do tego, że Izrael jest synem Boga.

Izrael jest typem ostatecznego syna Bożego. Dobra. Tak.

Zatem postrzegam to jako typ obejmujący całe sześć narracji o narodzinach Mateusza. Wszystkie one znajdują spełnienie w proroctwach. Tak więc niektórzy z nich są bardzo bezpośredni, jak Betlejem z mędrcami z Betlejem, ale potem z rzezią niewinnych, a on widzi to u Jeremiasza, że kiedy Izrael idzie do niewoli, widzi to jako typ, ale typ jest obraz zamierzony przez Boga.

Potrzebne jest pełne objawienie, zanim będzie można je zobaczyć jako obraz zamierzony przez Boga. Zatem typ jest zamierzonym przez Boga obrazem większego wydarzenia, większego wydarzenia w przyszłości. Dobra.

Tak rozumiem typologię. Jest to obraz większego wydarzenia, ale jest to obraz zamierzony przez Boga. Oczywiście w tym miejscu pojawia się kwestia, czy podążamy za Marshem i czy jedynymi uzasadnionymi typami są te, które są nam dane w Nowym Testamencie? A może możemy dostrzec typy, które nie są wyartykułowane w Nowym Testamencie? Jestem zdania, że jest to sposób interpretacji Pisma Świętego, który możemy dowolnie postrzegać.

Problem w tym, że nie masz na to wpływu. Myślę jednak, że w poezji można usłyszeć Boga w inny sposób. Myślę więc, że to coś więcej niż tylko metoda naukowa, którą możemy w pełni kontrolować.

Myślę, że w tym momencie istnieje otwartość na Ducha. Zatem to, co masz z Pawłem, Galacjanami i dwiema górami, to są typy w jego umyśle. Tak.

Cóż, właściwie to jest, myślę, że on twierdzi, że alegoryzuje. To znaczy, że tak nie było. Myślę, że to, co on tam mówi, kiedy alegoryzuje, mówi, że to coś więcej, niż jest w tekście. Dobra.

Więc to wykraczałoby poza typy? Myślę, że w przypadku Synaju, Jerozolimy, Hagar, Syjonu i Sary wyprowadzono nas poza to, co jest w samym tekście. Muszę się temu bliżej przyjrzeć, ale to jest moja pierwsza reakcja.

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer 24, Psalmy mesjańskie, Psalm 16.